

Sygn. akt VII K 186/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Siedlcach VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Banasiuk

Protokolant st. sekr. sąd. Jolanta Skibniewska

w obecności oskarżyciela ---

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 27 marca 2015 roku; 15 maja 2015 roku; 21 kwietnia 2016 roku i 17 maja 2016 roku

sprawy A. K.

córki W. i A. z domu W.,

urodzonej (...) w S.

oskarżonej o to, że:

w dniu 5 stycznia 2014 r. uderzyła najpierw pięścią W. F. a następnie przy użyciu kija drewnianego od szczotki, B. F. powodując u obojga obrażenia ciała tj. naruszając u W. F. nietykalność cielesną zaś u B. F. powodując złamanie nosa (bez przemieszczenia), które to obrażenia naruszają czynności organizmu na okres poniżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk i art. 217 § 1 kk

ORZEKA:

I. Oskarżoną A. K. uznaje za winną tego, że w dniu 5 stycznia 2014 roku w S. przy ul. (...) w windzie poprzez uderzenie W. F. pięścią w prawe ramię i powodując siniec ramienia prawego spowodowała naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza oskarżonej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. oskarżoną A. K. uznaje za winną tego, że w dniu 5 stycznia 2014 roku w S. przy ul. (...) przed blokiem poprzez uderzenie przy użyciu drewnianego kija od szczotki B. F. w twarz spowodowała złamanie kości nosowej w dystalnym odcinku bez przemieszczeń, powodując naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza oskarżonej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczone jednostkowe kary grzywny łączy i orzeka wobec oskarżonej karę grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

IV. na podstawie art. 46 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka od oskarżonej A. K. na rzecz oskarżycielki prywatnej B. F. kwoty 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem nawiazki;

V. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej B. F. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu uiszczanego wpisu;

VI. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżyciela prywatnego W. F. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem zwrotu uiszczanego wpisu;

VII. zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżycieli prywatnych B. F. i W. F. po 1.008 (jeden tysiąc osiem złotych) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego;

VIII. zwalnia oskarżoną od ponoszenia opłaty;

IX. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. kwotę 1 239,84 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć 84/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonej z urzędu sprawowaną przez tegoż adwokata, w tym 231,84 złotych podatku VAT.

Sygn. akt VII K 186/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Oskarżona A. K. wraz z synem i matką A. S. zamieszkują w S. przy ul. (...). W tym samym bloku zamieszkują oskarżyciele prywatni B. F. i jej mąż W. F..

W dniu 5 stycznia 2014 r. W. F. przed godz.20.00 wyszedł z psem na spacer. Gdy wszedł na 10 piętrze do windy i zjechał na dół, na ósmym piętrze winda się zatrzymała i po otwarciu drzwi do windy wbiegł bez smyczy i kagańca pies oskarżonej. Z obawy przed nim W. F. odepchnął go nogą, na co oskarżona uderzyła W. F. pięścią w prawe ramię i używała w stosunku do niego słów wulgarnych.

Krzyki i wyzwiska A. K. usłyszała B. F., która z obawy o męża ubrała się i zjechała winą na dół. Gdy była już przed klatką, usłyszała za sobą kroki, a następnie została uderzona w twarz kijem od szczotki. Na moment ją zamroczyło. Za chwilę zobaczyła, iż oskarżona ponownie zamachnęła się na nią trzymanym w rękę kijem, więc w obronie złapała za ten kij i obie szarpały kij, chcąc go sobie wyrwać. B. F. wołała męża na ratunek, który za chwilę przybiegł. Wtedy oskarżona puściła kij i uciekła do domu.

W. F. doznał obrażeń ciała w postaci sińca ramienia prawego, które to obrażenia spowodowała naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy, zaś B. F. doznała złamania kości nosowej w dystalnym odcinku bez przemieszczeń, które to obrażenia spowodowały naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy

Oskarżona nie była dotychczas karana.

W zakresie zarzuconych jej czynów miała zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: B. F. (k.86-86v), W. F. (k.86v-87v), B. F. (k.99v-100), J. W. (1) (k.100-100v), a nadto na podstawie danych o karalności (k.40,167), kserokopii notatnika służbowego J. W. (2) i B. F. (k.105-107), dokumentacji lekarskiej (k.141), opinii sądowno- psychiatrycznej (k.145-147), akt sprawy 1 Ds. 70/14.

Oskarżona na żaden z terminów rozprawy nie stawiała się i tym samym nie złożyła wyjaśnień.

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd oparł się na zeznaniach B. F. i W. F., którzy opisali jasno i konsekwentnie przebieg zdarzenia.

Świadek W. F. zeznał, iż w dniu zdarzenia przed godziną 20.00 wyszedł z psem na spacer. Gdy wszedł na 10 piętrze do windy i zjeżdżał na dół, na ósmym piętrze winda się zatrzymała i po otwarciu drzwi do windy wbiegł bez smyczy i kagańca pies oskarżonej. Z obawy przed nim W. F. odepchnął go nogą, na co oskarżona uderzyła W. F. pięścią w prawe ramię i używała w stosunku do niego słów wulgarnych.

Zeznania powyższe Sąd obdarzył wiarą. Odnośnie odniesionych obrażeń zostały potwierdzone opinią biegłego chirurga.

Uznał za wiarygodne Sąd zeznania B. F., która podała, iż gdy mąż wyszedł z psem za chwilę usłyszała na klatce schodowej krzyki i wyzwiska A. K.. Z obawy o męża, by go ostrzec przed oskarżoną ubrała się i zjechała winą na dół. Gdy była już przed klatką, usłyszała za sobą kroki, a następnie została uderzona w twarz kijem od szczotki. Jak podała, na moment ją zamroczyło. Za chwilę zobaczyła, iż oskarżona ponownie zamachnęła się na nią trzymanym w rękę kijem, więc w obronie złapała za ten kij i obie zaczęły się szarpać, chcąc wyrwać kij. Wskazała, iż oskarżona wówczas powiedziała słowa: „to za mego pieska” lub „masz za mego pieska”. Jak podała krzyczała i wołała męża na ratunek, który za chwilę przybiegł i wtedy oskarżona puściła kij i uciekła do domu.

Świadek ponadto dodała, iż po tym zadzwonili po Policję i pogotowie, ponieważ B. F. miała twarz zalaną krwią. Po przyjeździe Policji pokazali kij, którym oskarżona zadała cios oskarżycielce prywatnej. Wskazali Policji numer mieszkania, w którym mieszka oskarżona, po czym B. F. została zabrana do szpitala.

Zeznania w/w świadka Sąd uznał za wiarygodne względu na fakt, iż zostały potwierdzone przez W. F..

Świadkowie B. F. i J. W. (1) analogicznie zeznali, iż w dniu zdarzenia od dyżurnego dostali polecenie udania się na interwencję na ul. (...), gdzie miała zostać uderzona kobieta. Na miejscu pod blokiem zastali pokrzywdzoną, która miała zakrwawioną całą twarz i kurtkę. Jak wskazali, krew również była przed klatką na ulicy. Ustalili, że pokrzywdzona dostała od sąsiadki z góry, kijem od szczotki. Udali się do oskarżonej w miejsce wskazane przez pokrzywdzonych. Oskarżona została wylegitymowana.

Świadek J. W. (1) dodatkowo wskazał, iż oskarżona w trakcie rozmowy zaprzeczyła wszystkiemu, a kontakt z nią był utrudniony, bo krzyczała. Świadek zeznał, iż ktoś pokazywał mu ten kij, którym została uderzona pokrzywdzona, ale nie został zabrany. Zgłosili jedynie dyżurnemu, że jest kij ze śladami krwi.

Zeznania powyższe jako spójne i konsekwentne, Sąd obdarzył wiarą.

Świadek A. S., matka oskarżonej zaprzeczyła, by jej córka bądź ona brały udział w przedmiotowym zdarzeniu. Jak podała w dniu zdarzenia wróciła z wnuczką o 19.00 z teatru, wyszła z psem na dwór i gdy wróciła do domu, córka kąpała dziecko. Wtedy to ktoś zapukał. Byli to policjanci, twierdzący, że była jakaś bójka. Wskazała dodatkowo, iż państwo F. pomawiają córkę z zemsty, bo kiedyś ich pies wył i córka wezwała policję. Ponadto pies oskarżyciela skoczył na jej córkę, jak była w ciąży, podrapał ją i później „z wielkim krzykiem” przyniósł zaświadczenie, że pies jest zaszczepiony. Wskazała, iż w dniu zdarzenia, jak przyszła policja, to jej córka zachowywała się spokojnie. Ponadto podała, iż W. F. chodzi z kijem na spacer z psem, bo go tym kijem bije.

Zeznania powyższe Sąd uznał za nieprawdziwe, mające uchronić córkę świadka od odpowiedzialności. Ponadto pozostają one w sprzeczności z zeznaniami oskarżycieli prywatnych odnośnie zdarzenia oraz funkcjonariuszy Policji w zakresie zachowania się oskarżonej podczas interwencji.

Wywołana w sprawie opinia sądowno-lekarska odnośnie do doznanych obrażeń u W. F. stwierdza, iż doznał on obrażeń ciała w postaci sińca ramienia prawego, które to obrażenia spowodowały naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy, zaś B. F. doznała złamania kości

nosowej w dystalnym odcinku bez przemieszczeń, które to obrażenia spowodowały naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy

Zdaniem biegłego, zarówno obrażenia u B. F., jak i W. F. mogły powstać w wyniku urazu czynnego, zadanego narzędziem tępym lub krawędzistym. W obu przypadkach kwalifikują się one z art.157 § 2 kk.

Opinie te Sąd w pełni podziela, bowiem są one rzetelne i fachowe. Biegły wykorzystując wiedzę specjalistyczną szczegółowo i wszechstronnie określił obrażenia ciała oskarżycieli prywatnych.

Wywołana opinia sądowo-psychiatryczna odnośnie oskarżonej wydana została przez biegłych sądowych posiadających wymaganą w tym zakresie wiedzę i doświadczenia życiowe. Stanowi ona wiarygodny materiał dowodowy i Sąd w całej rozciągłości ją podziela.

Pozostałe dowody zebrane w aktach sprawy, jako nie budzące wątpliwości, Sąd uznał za wiarygodne.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż oskarżona dopuściła tego, że w dniu 5 stycznia 2014 roku w S. przy ul. (...) w windzie poprzez uderzenie W. F. pięścią w prawe ramię i powodując siniec ramienia prawego spowodowała naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy oraz, że w dniu 5 stycznia 2014 roku w S. przy ul. (...) przed blokiem poprzez uderzenie przy użyciu drewnianego kija od szczotki B. F. w twarz spowodowała złamanie kości nosowej w dystalnym odcinku bez przemieszczeń, powodując naruszenie narządów czynności ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy – oba czyny z art.157 § 2 kk.

Do wypełnienia znamion czynu z art. 157 § 2 kk konieczne jest powodowanie obrażeń ciała, które skutkują rozstrojem zdrowia na czas nie przekraczający siedmiu dni. Z opinii biegłego chirurga jednoznacznie wynika, iż obrażeń ciała na czas poniżej 7 dni doznała B. F., jak i W. F..

Sąd zmodyfikował i doprecyzował opis czynu, by odpowiadał ustalonemu stanowi faktycznemu.

Nie mając wątpliwości co do winy oskarżonej, Sąd wymierzył za każdy z czynów karę grzywny w ilości po 100 stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna jest równa 10 zł, uznając jednocześnie, iż mieści się ona w możliwościach finansowych oskarżonej.

Wymierzając w/w kary Sąd miał przede wszystkim na względzie fakt, iż oskarżona dotychczas nie była karana i nigdy nie popadła w konflikt z prawem. Przedmiotowe zdarzenie wynika z zaognionego konfliktu sąsiedzkiego, trwającego kilka lat i dopiero przeprowadzka którejkolwiek ze stron poprawi sytuację. Z tego też względu zdaniem Sądu, stosowanie wobec oskarżonej kary ograniczenia bądź pozbawienia wolności, byłoby karą zbyt dolegliwą i surową.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczone jednostkowe kary grzywny Sąd połączył i orzekł wobec oskarżonej karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, kierując się takimi samymi przesłankami, jakie legły u postaw wymierzenia kar jednostkowych.

Jednocześnie wobec wniosku oskarżycielki prywatnej Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł od oskarżonej na rzecz B. F. kwotę 1.000 złotych tytułem nawiązki, uznając, iż mieści się ona w możliwościach finansowych i zarobkowych oskarżonej.

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, że tak wymierzona kara spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku, o kosztach rozstrzygając na podstawie art.628 pkt 1 kpk oraz § 14 ust.2 pkt 1 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (DZ.U.

Nr 163, poz.1348) i art.3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 z późn.zm.) i art.624 § 1 kpk. Sąd zwolnił oskarżoną od ponoszenia opłaty, bowiem zdaniem Sądu wobec orzeczonej kary grzywny oraz zwrotu kosztów procesu oskarżycielom prywatnym, uiszczenie to byłoby zbyt uciążliwe.